

Władze USA skonfiskowały tabliczkę ze snem Gilgamesza

4 sierpnia 2021

Amerykański Departament Sprawiedliwości wydał nakaz konfiskaty starożytnej glinianej tabliczki ze snem Gilgamesza. Przyczyną konfiskaty jest jej nielegalne wwiezienia na teren USA i sprzedaż firmie Hobby Lobby ze sfałszowanymi informacjami o pochodzeniu. Licząca około 3500 lat gliniana tabliczka z zapisaną językiem akkadyjskim sekwencją snu ze słynnego poematu. Tabliczka była wystawiana w Muzeum Biblii. To nie pierwszy problem prawny dotyczący zabytków, w który zamieszana jest firm Hobby Lobby.



Konfiskata tabliczki to część działań, których celem jest zwrócenie do Iraku jak największej liczby zabytków ukradzionych w tym kraju od czasu amerykańskiej inwazji. Wiadomo na przykład, że w kwietniu 2003 w ciągu zaledwie 36 godzin z Muzeum Narodowego Iraku w Bagdadzie ukradziono co najmniej 15 000 przedmiotów. W najbliższym czasie samolotem premiera Iraku ma wrócić 17 000 przedmiotów, które z czasem w różny sposób trafiły do USA.

Departament Sprawiedliwości poinformował w oświadczeniu, że wspomniana tabliczka została w 2003 roku kupiona przez amerykańskiego handlarza antykami w Londynie. Ten kupił ją od sprzedawcy monet. Tabliczka trafiła następnie do USA. Tabliczka była tak zanieczyszczona, że początkowo nie było wiadomo, co się na niej znajduje. Po oczyszczeniu eksperci zdali sobie sprawę, że mają do czynienia z fragmentem poematu o Gilgameszu. W 2007 roku tabliczka została sprzedana z fałszywym świadectwem pochodzenia, na którym czytamy, iż pochodzi ona ze „skrzyni z różnymi artefaktami z brązu” zakupionymi na aukcji w 1981 roku. Tabliczka jeszcze

wielokrotnie zmieniała właściciela i powróciła do Londynu. Tam, w 2014 roku została zakupiona na aukcji przez przedstawicieli Hobby Lobby. Amerykańskie organy ścigania zajęły tabliczkę w 2019 roku, gdy była wystawiana w Muzeum Biblii. Teraz prokurator Jacquelin M. Kasulis ze Wschodniego Okręgu dla Nowego Jorku wydała oficjalny nakaz jej konfiskaty. W oświadczeniu DoJ czytamy, że Hobby Lobby „zgodziła się na konfiskatę tabliczki, biorąc pod uwagę fakt, że została ona nielegalnie wwieziona na teren USA w roku 2003 i 2014”.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że przed 4 laty władze skonfiskowały tysiące glinianych tabliczek i pieczęci, które zostały przywiezione do USA na zamówienie Hobby Lobby. Natomiast w ubiegłym roku okazało się, że wszystkie 16 zwojów pokazywanych w Muzeum Biblii jako fragmenty zwojów znad Morza Martwego, to współczesne fałszywki, za które firma słono zapłaciła.

Prezes firmy Hobby Lobby, Steve Green, który jest inicjatorem Muzeum Biblii tłumaczył wówczas, że niewiele wiedział o zabytkach i zaufał nieodpowiednim ludziom. Jednak część ekspertów bardzo krytycznie podchodzi do działań Hobby Lobby. Papirolog Roberta Mazza z Manchester University mówiła w ubiegłym roku podczas konferencji Towarzystwa Literatury Biblijnej, że rodzina Greenów „inwestuje miliony dolarów w legalny i nielegalny rynek zabytków, nie mają pojęcia o historii, zabytkach, wartości kulturowej i problemów z przechowywaniem takich obiektów. Pani Mazza nazwała takie działanie przestępstwem przeciwko kulturze i wiedzy”.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: SmithsonianMag.com

Źródło: KopalniaWiedzy.pl